

RZĄD ZSRR WYRAZIŁ NA-
DZIEJĘ, że rząd Kanady nie
będzie podejmował akcji zmie-
rzających do poparcia polityki
odrodzenia militarysty i re-
wizjonizmu zachodniemiecz-
kiego. Zakomunikowano to
ambasadorowi Kanady, R.
Fordowi 21 bm. w MSZ ZSRR.
Oświadczenie — informuje A-
gencja TASS — wskazuje na
osiągnięte między Kanadą a
NRF porozumienie w sprawie
wypróbowania przez zachod-
niemieckich specjalistów
wojskowych na terytorium
Kanady różnych rodzajów
broni oraz szkolenia oddzia-
łów Bundeswehry.

PRZEWODNICZĄCY RADY
REWOLUCYJNEJ ALGERU,
Bumedien, wystąpił dziś de-
sząc do kierownictwa Narodo-
wego Frontu Wyzwolenia
Wietnamu Południowego, wy-
rażając poparcie dla boha-
terskiej walki narodu połud-
niowowietnamskiego.

Ze świata

NA REDZIE PORTU BEJ-
RUCKIEGO ustawiły się o-
kręty amerykańskiej 6 floty.
Ponad 6 tys. marynarzy i ofi-
cerów floty USA przybyło do
Libanu pod pretekstem spe-
dzania tam świąt Bożego Na-
rodzenia. Społeczeństwo Liba-
nu wyraża oburzenie z powo-
du tej demonstracji siły.

W WASHINGTONIE GGŁO-
SZONO, że wiceprezydent
USA, Humphrey, odwiedził Ja-
ponię, Koreę pd. i Taiwan.

PODWYZKA CEN W HO-
LANDII wejdzie w życie 1
stycznia 1966 r. Parlament za-
twierdził wniosek rządu w tej
sprawie. Podrożeją papierosy,
radia, telewizory, samochody
i inne artykuły przemysłowe.

W DAKOMIEJU — NOWY
ZAMACH STANU. 22 bm. wła-
dzą w kraju objął naczelny
dowódca — gen. Soglo.

SINGAPUR ZOSTAŁ PRO-
KLAMOWANY REPUBLIKĄ.
Zgodnie z tą decyzją, parla-
ment wybierze prezydenta.

Skarpetki z centralnym ogrzewaniem

Gorączka zakupów upominków
świętecznych trwa, a handel a-
merykański odpowiednio wyko-
rzystuje tę okazję oferując kli-
entom m. in. przeróżne ekstrawa-
gancje.

Szczególną popularnością w No-
wym Jorku cieszą się obecnie
specjalne skarpetki z „central-
nym ogrzewaniem”. Ponadto
sprzedaje się urzędniczą pozwa-
lającą pokonywać chorobę bez-
senności; urządzenie to wysyła
rytmiczne sygnały, które anulują
wszystkie zakłócenia i hałasy.

W żołądku rekina znaleziono rękę ludzką but i zegarek

PARYŻ
Jak pisze „Paris Match”, ryba-
cy dalmatyńscy znaleźli niedawno
w żołądku ziołowego w Morzu
Adriatyckim rekina, portfel, no-
tatek, jeden but, zegarek i rękę
ludzką. Wskazówki zegarka,
który był w zupełnie dobrym
stanie, zatrzymały się na godzinie
2 min. 50.

Pismo podkreśla, że u wybrze-
ży Adriatyku rekiny spotyka się
rzadko. Niemniej zaleca się o-
strożność amatorom kąpielii mor-
skich w nie strzeżonych miejscach.

Zderzenie pociągów w Batowicach

Wczoraj o godz. 22.30 na stacji w
Batowicach miało miejsce zderze-
nie 2 pociągów. Pomimo zamknię-
cia wjazdu przez odpowiednią
sygnalizację semaforowa, pociąg
towarowy jadący z Prokocimia w
kierunku Tunelu kontynuował
swój bieg, w wyniku czego nastąpi-
ło zderzenie z przejeżdżającym po-
ciągiem z Huty im. Lenina do
Prokocimia. Kierownik pociągu
oraz konduktor doznali obrażeń
i przewiezieni zostali do szpitala
w Krakowie. Wykolejeniu uległo
5 wagonów oraz parowóz.

W noworocznym ośrodku sekretarz generalny ONZ — U Thant wzywa do natychmiastowego zaprzeszania wojny w Wietnamie

Sekretarz generalny ONZ
U Thant, w noworocznym o-
środku wezwał w środę do
natychmiastowego zaprzesta-
nia wojny w Wietnamie.

Wskazując na konstruk-
tywne uchwały przyjęte przez
XX sesję Zgromadzenia O-
gólnego NZ, U Thant zwrócił
w szczególności uwagę na
kroki podjęte w celu zwoła-
nia światowej konferencji
rozbrojeniowej, przeprowadze-
nia rokowań w sprawie
zaprzeszania rozprzestrzenia-
nia broni nuklearnej oraz
zakazania ingerencji obcej w
wewnętrzne sprawy narodów.

W nocy z wtorku na środę
zakończyła się w Nowym Jor-

Na 30 godzin przerwane zostaną działania wojenne w Wietnamie

Dowódca wojsk amerykań-
skich w Wietnamie Południo-
wym gen. Westmoreland o-
głosił 23 bm. oświadczenie, że
siły zbrojne USA w Wietna-
mie wstrzymają się od dzia-
łań wojskowych na okres 30
godzin tj. od godz. 18.00 czasu
lokalnego w dniu 24 grudnia
do godziny 24.00 dnia nastę-
pnego.

Podobne oświadczenie o-
głosił dowództwo wojsk rezi-
mowych.

Jak wiadomo, przerwanie ognia
proponował Narodowy Front Wyz-
wolenia Wietnamu Pld.

Porażka RPA w ONZ

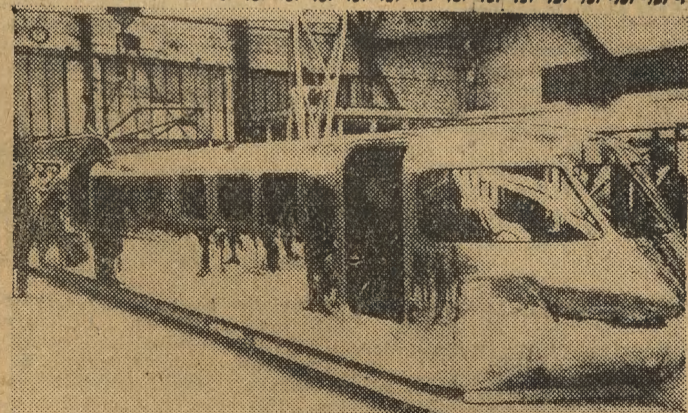
W ostatnim dniu obrad XX
sesji Zgromadzenia Ogólnego
NZ upokarzającej porażki
prestizowej doznała Republi-
ka Południowej Afryki.

Zgromadzenie Ogólne NZ
uchwaliło mianowicie rezolu-
cję zatwierdzającą pełnomoc-
nictwa wszystkich delegacji —
z wyjątkiem delegacji RPA.

93-letnia babcia przeplynie Ocean Indyjski w 12-metrowej łodzi

93-letnia Emmy Cole postanowi-
ła wziąć udział w wyprawie mor-
skiej z wybrzeża afrykańskiego
do Nowej Zelandii.

Trasę tę przeplynie ona w ma-
łej (12-metrowej) łodzi



We Francji trwają prace nad
budową prototypu kolei jed-
noszynowej. Pierwszy wagon

ku XX sesja Zgromadzenia
Ogólnego NZ, rozpoczęta 21
września. W ciągu XX sesji,
Zgromadzenie rozpatrzyło re-
kordową liczbę 108 spraw.

Dziś i jutro 200 tysięcy krakowian przypuści szturm na PKP i PKS

W Tatry, Beskidy i Karkonosze
nadciągają już świąteczni goście

Na wszystkich większych
dworcach kolejowych i PKS
panuje ożywiony ruch.

Niezależnie od 60 specjal-
nych pociągów przewidzia-
nych w okresie świątecznym,
krakowska DOKP postanowi-
ła dodać jeszcze pociągi — w
okresie największego nasile-
nia ruchu, tj. 23 i 24 bm. —
do Zakopanego, Poznania i
Wrocławia. W tych dniach
wyjeżdżać będzie z Krakowa
codziennie po ok. 100 tys.
osób.

Począwszy od wtorku, do-
datkowe autobusy odjeżdża-
ją z Krakowa do Zakopanego,
Rabki, Krynicy, Żywca i Biel-
ska. W najbliższych dwóch
dniach wprowadzać się będzie
tzw. kursy bisowe.

W Tatry, Beskidy i Kar-
konosze zjeżdżają już świą-
teczni goście.

PTTK oddało do dyspozy-
cji świątecznych gości 20 tys.
miejsc w obiektach stałych
(w tym około 4,3 tys. w schro-
niskach wysokogórskich). „Or-
bis” sprzedał około 1000
miejsc w swych pensjona-

Akcja ZMS „Kowalski nie jest sam”

„Kowalski nie jest sam” — to
hasło przyświeca prowadzonej
przez ZMS akcji, mającej na celu
możliwie szybką i prawidłową a-
daptację zawodową i społeczną
nowo zatrudnionej młodzieży w
zakładach pracy.

Wiele zakładowych organizacji
ZMS szczegółowo opracowało pro-
gramy usprawnienia trybu przy-
mowania pracowników, wpro-
wadzenia ich w nowe środowisko.
Sprawom tym poświęcone były
także Konferencje Samorządu Ro-
botniczego.



ma charakter eksperymental-
ny: skonstruowany ze specjal-
nego stopu aluminiowego, ma
10 m długości, po 2,5 metry
szerokości i wysokości, waży
2,5 tony i ma sześć miejsc pa-
żazerskich. Przeznaczony jest
on do prób, które mają być
w przyszłym roku prowadzo-
ne na specjalnym torze o dłu-
gości 6 km, budowanym ober-
nie między Limours i Go-
metz-le-Chatel w departa-
mencie Essonne. Na zdjęciu:
pierwszy wagon francuskiej
kolei jednoszynowej.

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

Rok XX PISMO POPOŁUJNIOWE - Nr 299 (6342)

Kraków, czwartek 23 grudnia 1965 r.

N. Podgorny i A. Kosygin zaproszeni do Finlandii przez prez. Kekkonena

MOSKWA
W stolicy ZSRR opubliko-
wano komunikat w związku z
wizytą prezydenta Finlandii,
U. Kekkonena

Stwierdza on m. in., że pre-
zydent Kekkonen zaprosił
przewodniczącego Prezydium
Rady Najwyższej ZSRR, N.
Podgornego oraz premiera A.
Kosygina do odwiedzenia Fi-
landii. Zaproszenie zostało
przyjęte z wdzięcznością.



Oto jedna z fotografii wyko-
nanych przez amerykańskiego
astronautę Lovella z pokładu
„Gemini-7”. Amerykańska
Agencja Aeronautyki i Prze-
strzeni Kosmicznej USA, któ-
ra udostępniła prasie to zdję-
cie, nie podaje, jaki fragment
powierzchni Ziemi ono przed-
stawia. CAF — Photofax

Intelektualiści i duchowni brytyjczy przeciw polityce USA w Wietnamie

LONDYN
Czwartkowy numer londyń-
kiego „Timesa” zamieścił dekla-
rację protestacyjną przeciwko poli-
tyce USA w Wietnamie, podpisa-
ną przez grupę 38 wybitnych
osobistości ze świata nauki i kul-
tury W. Brytanii. Deklaracja za-
jęła całą stronę pisma.

Deklarację podpisali m. in.:
kompozytor Benjamin Britten,
pisarz Graham Greene, aktor Mi-
chael Redgrave, biskup z South-
wark, biskup z Woolwich, b. ar-
cybiskup Bombaju T. D. Roberts,
wydawca czasopisma „New Sta-
tesman” Paul Johnson, słynny le-
karz-chirurg Dickson Wright.

120 Indian zginęło pod lawiną śnieżną

Z Peru nadeszła wiadomość o
obsunięciu się wielkiej lawiny k.
San Marcos w Andach. Według
pierwszych informacji, pod zwa-
łami śniegu i skał zginęło około
120 Indian.

Lawina zsunęła się ze szczytu
w dolinę, gdzie znajdowała się
wioska Orayan. W ciągu kilku
sekund wszystkie domy starte zo-
stały z powierzchni ziemi. Oca-
łało tylko dwóch mieszkańców.

Zapalniczka grożąca ślepotą

WASZYNGTON
Władze lekarskie USA opubli-
kowały ostrzeżenie, iż jeden z ty-
pów zapalniczek importowanych
z NRF stanowi niebezpieczeństwo
dla zdrowia.

Zapalniczka ta, „Airlam” za-
wiera paliwo, metanol, które
wdychane przez palacza może
spowodować zachwianie stanu
równowagi, bóle głowy, zaburze-
nia żołądkowe a nawet ślepotę.

JUTRO Kraków będzie
pod wpływem podwyż-
szonego ciśnienia. Zach-
murzenie zmienne z
niewielkimi przejaśnie-
niami, rano mgły, wiatr
wschodni 3-6 m/sk.
Możliwe drobne opady
śniegu i deszczu. Tem-
peratura nocą minus 2,
dnem około zera st. C.

Budujemy DSS Dar przewodniczącego Prez. RN m. Krakowa

Jak już informowaliśmy,
redakcja nasza objęła opie-
kę prasową nad budową
Domu Spokojnej Starości.
W tej właśnie sprawie —
budowy DSS — przedsta-
wiciel „Echa” został ostat-
nio przyjęty przez przewo-
dniczącego Prezydium Ra-
dy Narodowej m. Krakowa
mgr Zbigniewa Skolickiego.
Pytanie „Echa” brzmia-
ło: Co miasto ma zamiar u-
czynić dla Domu Spokoj-
nej Starości?

W odpowiedzi prezes
Skolicki oświadczył, iż na
pomoc Rady — w chwili o-
obecnej przede wszystkim
organizacyjną — Komitet
Budowy DSS mógł i może
zawsze w pełni liczyć. Je-
śli chodzi o dotacje — Ra-
da również nie będzie stała
na boku. Ale — prezes
Skolicki uważa, że wpiaty
na rzecz DSS poszczegól-
nych zakładów pracy w
zamian za miejsca dla swo-
ich rencistów stanowić mo-
gą jedną z pozytywnych
form zbiórki i za pośred-
nictwem „Echa” przekazuje
apel do zakładów pracy o
podjęcie takiej akcji.

Na zakończenie rozmowy
prezes Skolicki na dowód
pełnego poparcia rozwija-
jącej się w Krakowie ak-
cji budowy Domu Spokoj-
nej Starości, a także w do-
wód uznania dla naszego
pisma za objęcie roli opie-
kuna i propagowanie bu-
dowy na łamach „Echa”,
wręczył przedstawicielowi
redakcji czek na 20 tys. zł.
Ta kwota — ofiarowana
do osobistej dyspozycji
przewodniczącego Rady Na-
rodowej m. Krakowa przez
Zrzeszenie Prywatnego
Handlu i Usług w Krako-
wie — została już przeka-
zana na konto DSS — PKO
4-9-1497. (mar)

Świąteczny numer »Echa« o zwiększonej objętości ukaze się w sprzedaży jutro już w godzinach przedpołudniowych

Notatki filmowe

„Sam pośród miasta”

Scenariusz Ireneusza Iredyńskiego przyjmuje bardzo interesujące założenie: historia pewnego inżyniera, który nagle, z powodu odwołania lotu, zostaje o jeden dzień dłużej w mieście, zyskuje trochę czasu z którym nie wiadomo co zrobić, trafia w różne sytuacje, widzi to miasto jakby innymi oczyma, postawiony poza nawiasem normalnych zajęć. Co wyniknie z tych przypadkowych spotkań, jakie pozostawia one wrażenia, co rzeczywiście nowego uda się w niespodziewanej sytuacji dostrzec?

I rzeczywiście, pozornie bezsensowna wścizka staje się przedmiotem naszej (to znaczy widzów) obserwacji: z początku intrygującej, potem wciąż jeszcze ciekawej, a wreszcie już... denerwującej. Nie wystarczy bowiem dobre chęci i inteligentne założenia — potrzebna jest jeszcze realizacja. Co zresztą w tym wypadku dotyczy nie tylko realizacji reżyserskiej (budzącej dość poważne zastrzeżenia), ale także i dopracowania scenariusza, dialogów. Ten film narzuca bowiem specyficzne konieczności: również w szczegółach trzeba się trzymać konsekwentnie tej samej zasady, zachować tę atmosferę jakiejś mimowolności, dystansu wobec relacjonowanych spraw. Niestety jednak zbyt często podziwiają tu tony rażąco odmienne: pretensjonalnej powagi, natrętnych dążeń do tego, by ciężką ręką poinstrować rzeczy, które wystarczyłoby zaznaczyć. Miał to być film atmosfery, drobnych odczuć i snów, rysowany delikatnymi kreskami — ale tak jest, niestety, tylko w fragmentach.

Trudno się także pogodzić z niekonsekwencjami, nawet po prostu fabularnymi (zabawa studencka odbywająca się... w południe, wrażenie, jakby pory dnia przesuwali się w przód i w tył), tym bardziej jeśli wydają się dość łatwe do usunięcia.

Nie znaczy to, że „Sam pośród miasta” jest czymś zdecydowanie nieudanym. To już coś, jeśli sylwetka bohatera, jego odczucia i wrażenia, kiedy jak ktoś zupełnie nowy spotyka się z ludźmi z własnego otoczenia — budzi zainteresowanie i refleksję. Tyle, że rozczarowani niekonsekwencją realizacji zaulejemy filmu, który mógł się stać dużym wydarzeniem wśród ostatnich premier polskiej kinematografii.

Efektowna rola przypada w udziale Zbigniewowi Cybulskiemu, który prawie bez przerwy jest na ekranie; jemu chyba zawdzięczać należy, że ujemne cechy tego filmu nie pogięły się.

„W kraju Komanczów”

Tytuł wskazuje na zwykły film kowbojski, pasjonujący młodzież i niektórych dorosłych. W rzeczywistości jest tu odrobina więcej jakiegoś małego odchylenia w stronę obrazu ówczesnej rzeczywistości amerykańskiej. Nawiasem mówiąc westchnąć tylko można do chwili, kiedy ktoś z filmowców zrealizuje głębszy, obyczajowy film, ukazujący czasy wojny z Indianami i tworzenia Stanów Zjednoczonych nie z pozycji melodramatu, nie jako hulaśliwy film przygodowy i nie jako psychologiczny dramat w kostiumie z innej epoki. „W kraju Komanczów” w bardzo niewielkim tylko stopniu coś takiego może zapowiadać; o wiele ciekawszy pod tym względem jest „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a”, ciągle jeszcze na ekranach. Ozdobą „W kraju Komanczów” są tym razem piękne kobiety: przede wszystkim Ina Balin, partnerująca wypróbowanemu w tym gatunku Johnowi Wayne i Stuartowi Whitmanowi.

AHA!

W kinach studyjnych wznawienie oryginalnego, pełnego indywidualizmu ale zarazem i obiektywnej prawdy dokumentu „Ameryka oczyma Francuza” F. Reichenbacha.

TADEUSZ ROBAK



GOSZCIE Z KOSMOSU

W okolicach Sewilli (Hiszpania) znaleziono trzy tajemnicze metalowe kulki. Jak przypuszcza miejscowa prasa, są to części jakiegoś sztucznego satelity Ziemi, który po spełnieniu swego zadania wszedł w niższe warstwy atmosfery i spłonął, a najbardziej odporne na gorącą część spadły na Ziemię.

CAF Photofax

Kierowcy z Krakowa R. Budek i St. Mielniczek zdobyli nagrody Autostopu 1965

Przeszło 14 mln km przejechali w tym roku kierowcy przewożący autostopowiczów. Dla 4.225 kierowców uczestniczących w konkursie (o 800 więcej niż w ub. r.) przeznaczono 412 nagród. 100 nagród przyznano kierowcom wożącym autostopowiczów nieprzerwanie od 1962 r.

Nagrody otrzymali: w kategorii samochodów ciężarowych — Wł. Kaznodziej z Łodzi (skuter „Osa”) i R. Budek z Krakowa (televizor); w klasie furgonów — M. Domek z Warszawy (televizor) i St. Wojtowicz z Gorzowa Wlkp. (motocykl WSK); w klasie samochodów osobowych — St. Mielniczek z Krakowa (łodówka) i St. Skrzeczowski z Warszawy (płaszcz skórzany); w kat. autobusów — M. Wójcikowski z Kielc i A. Wrona z Gliwic (łodówka).

Pozostałe 312 nagród rozlosowano. Publiczne losowanie odbyło się w Warszawie.

Bilans prac PPB HiL na największym w Polsce przemysłowym placu budowy

Jubileuszowe, 30 z kolei obrady Konferencji Samorządu Robotniczego Przeds. Przem. Bud. Huty im. Lenina stały się okazją dla podsumowania osiągnięć, uzyskanych przez to Przedsiębiorstwo na największym polskim przemysłowym placu budowy.

Tylko w ciągu ostatniej 5-letki PP Bud. HiL oddało tutaj do eksploatacji: wielki piec nr IV, walcownię drobnych profili, baterię koksową nr IV, koksownię II, walcownię drutu i in. Na każdy z tych obiektów składają się wielkie kompleksy budynków i urządzeń.

Obecnie uwaga PP Bud. HiL koncentruje się na stalowni konwertorowo-tlenowej, która w roku przyszłym wzbogaci naszą gospodarkę o prawie pół miliona ton stali, a więc Kombinat im. Lenina osiągnie w ten sposób zdolność produkcyjną, przekraczającą 3.100 tys. ton stali rocznie.

Podczas KSR zameldowano o tym, iż PP Bud. HiL, biorące udział w międzynarodowym współzawodnictwie pracy, pomiedzy pokrewnymi przedsiębiorstwami uzyskało I miejsce, wyprzedzając bratnie przedsiębiorstwo z Witkowiec w Czechosłowacji. W związku z tym sukcesem 10 najbardziej zasłużonym pracowników przyznane zostały okolicznościowe odznaczenia i wyróżnienia.

Z kraju

W PŁOCKU:

2 MLN TON ROPY W BR.
W środę, załoga Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku wykonała plan roczny, przetwarzając w br. 2 mln ton ropy. Wyprodukowano z niej wiele wyrobów naftowych (benzyna, oleje, gazy, półfabrykaty chemiczne, asfalt), niezbędnych gospodarce. Do końca br. przerobi się tu dodatkowo ok. 50 tys. ton ropy.

PRODUKCJA

NOWEGO TYPU ANILANY

W łódzkiej „Anilanie” ruszyła produkcja nowego asortymentu włókien syntetycznych, tzw. anilany wysokokurczliwej, nie wytwarzanej dotąd w kraju. Wysokokurczliwą anilaną szczególnie jest zainteresowany przemysł dziewiarski. Z przędzy wykonanej z tego włókna można bowiem wytwarzać trykotaże miękkie, „puchne” i puszyste, maksymalnie zbliżone w wyglądzie i dotyku do wyrobów wełnianych.

100-TYSIĘCZNY SILNIK MOTOCYKLOWY Z ZAKŁADÓW W NOWEJ DEBIE

Taśmę montażową Zakładów Metalowych w Nowej Debie k. Tarnobrzega, opuścił wczoraj 100-tysięczny od początku roku, silnik motocyklowy.

Lepsze warunki rozwoju usług

Nowe udogodnienia podatkowe dla rzemieślników

Minister finansów wydał rozporządzenie wprowadzające od 1 stycznia 1966 r. dalsze bodźce i udogodnienia podatkowe dla rzemieślników.

• Jedno z nich dotyczy ulepszenia w całym kraju (stosowanej dotychczas próbnie) formy opodatkowania w postaci ryczałtu dla rzemieślników, zrzeszonych w spółdzielniach zaopatrzenia i zbytu. Podstawowym udogodnieniem jest to, że rzemieślnik rozlicza się z należności podatkowych wyłącznie ze swoją spółdzielnią i zwolniony jest od obowiązku prowadzenia ksiąg podatkowych bądź handlowych.

• Następnym, mającym istotne znaczenie rozporządzeniem, jest obniżenie o 20 proc. podatku dochodowego dla usługowych zakładów rzemieślniczych, zatrudniających (oprócz właściciela i

„Washington Post”: Johnson postanowił rozszerzyć wojnę wietnamską

AP stwierdza, że wojska amerykańskie i sajgońskie, po doznaniu ciężkich strat musiały się wycofać z Hiep Duc, oddając to miasto partyzantom południowowietnamskim. Amerykański rzecznik wojskowy w Sajgonie — jak donosi agencja AP — podał, że samoloty marynarki USA zniszczyły w środę ważny most kolejowy w odległości 28 km na zachód od Hajfongu w DRW.

WASZYNGTON
W przeddzień Bożego Narodzenia, prezydent USA Johnson, jak każda tradycja amerykańska, zapalił świeczki na choince w centrum Waszyngtonu. Podczas tej uroczystości prezydent zapewniał, że USA są gotowe „rozważyć warunki honorowego pokoju w Wietnamie” i obiecał „wyciągnąć pomocną dłoń do tych, którzy walczą o nowe życie dla narodu”. Jednakże w tych dniach, jak donosi na łamach „Washington Post”, znany komentator amerykański Jack Anderson, prezydent powziął „trudną decyzję o rozszerzeniu wojny wietnamskiej”.

Poczta w okresie świątecznym

Jutro, 24 bm. pocztowcy obiecują dostarczyć adresatom wszystkie przesyłki, które trafią do placówek właściwych dla odbiorców paczek i korespondencji. 25 i 26 bm. doręczane będą listy ekspresowe, telegramy i wezwania do rozmównic telefonicznych, a spóźnione paczki — także w drugim dniu świątecznym.

Służba telefoniczna w okresie świątecznym pracuje jak zwykle — całą dobę bez żadnych przerw.

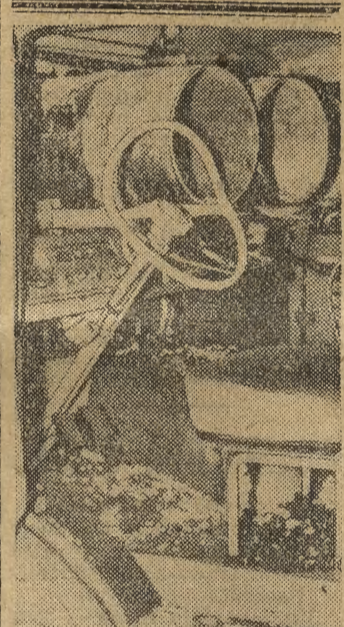
Naczelnym dowódcą sił zbrojnych USA w Wietnamie pld. gen. Westmoreland, nalega na zwiększenie liczebności wojsk USA w 1966 r. — do 400 tys. ludzi. Będzie to wymagało znacznego zwiększenia limitu poborowych.

NOWY JORK
Na konferencji prasowej w siedzibie ONZ, główny delegat USA w ONZ, Goldberg, na pytanie, czy konflikt wietnamski nie może pociągnąć za sobą użycia broni nuklearnej odpowiedział: „Tej możliwości nie brano pod uwagę. Jest ona nie do pomyslenia”. Goldberg zapewniał, że USA nie chcą używać takiej broni.

Wymiana nadwyżek towarowych między Polską i WRL

BUDAPESZT
22 bm. został podpisany w Budapeszcie protokół o wymianie tzw. nadwyżek towarowych w ramach roku 1966 między ministerstwami handlu wewnętrznego Polski i Węgier.

Polski handel wewnętrzny dostarczy do WRL m. in.: lodówki, maszyny do szycia, tkaniny wełno-elanowe, wódkę, artykuły chemii gospodarczej i inne. W zamian za to otrzyma: tkaniny bawełniane, obuwie skórzane, galanterijne wyroby wełniane, magnetofony, kakao itp.



SZCZĘŚCIE W NIESZCZĘŚCIU...

Chyba w czepku się urodził kierowca samochodu „Zuk” (GA-16.27), który — na skutek poślizgu — wjechał całym rozpędem na sterzające z samochodu ciężarowego rury. Wypadek ten miał miejsce na szosie Bydgoszcz—Gdańsk, a uczestniczyły w nim aż 4 pojazdy mechaniczne, doznając lekich uszkodzeń. „Zuk”, który na oblodzonej jezdni „wjechał” na jadącą przed nim ciężarówkę, miał całkowicie rozbity przód, a kierowca — jako się rzekło — wyszedł szczęśliwie bez obrażeń. Powyższe zdjęcie nadesłał nam fotoamator, Marian Kurpisz z Tczewa, dzięki któremu nasi Czytelnicy mogą sami ocenić grozę sytuacji. Na zdjęciu: kabina kierowcy „Zuka”, który pod Tczewem „nadsiał się” na ciężarówkę z rurami.

CAF — M. Kurpisz

W Zakopanem znów zima...

W Zakopanem poprawiły się nastroje wśród licznych gości, przybyłych tu na okres świąteczny. W środę w Tatrach gęsto sypał śnieg. Na ulicach miasta znowu pojawiły się sanki. Na Kasprowym Wierchu mierzone 10 st. mrozu. Meteorolodzy przewidują w najbliższych dniach dalsze opady śniegu, co wróży radykalną poprawę warunków narciarskich.

Troje dzieci uległo śmiertelnemu zacczadzeniu

We wsi Braciejowa, w pow. Debic, pozostawione bez opieki nieletnie dzieci, bawiąc się zapalkami, spowodowały zapalenie się słomy w łóżku i wnetrza mieszkania. Na skutek zacczadzenia, poniosło śmierć troje dzieci: Jerzy, Halina i Marek Kaczanowscy.

POŻARY

W miejscowości Rżawka (pow. Nowy Targ), spłonął dom mieszkalny oraz siodła, własność Franciszka Rokity. Straty wyniosły ponad 60 tys. zł. Pożar wybuchł na skutek wadliwej instalacji elektrycznej.

Wspólny komunikat polsko-meksykański

MEKSYK

21 bm. podpisany został wspólny komunikat przez delegacje parlamentarne polską i mekсыkańską, na zakończenie oficjalnej wizyty delegacji Sejmu PRL w Meksyku.

Komunikat stwierdza m. in.: Parlamentarzyści Meksyku i Polski wyrazili zgodne poglądy na temat dalszego rozwoju wymiany gospodarczej i kulturalnej poprzez rozszerzenie wymiany dotychczasowej, na podstawie równości i wzajemnych korzyści. Parlamentarzyści Meksyku i Polski wyrażają zgodne przekonanie, że ich kraje nie będą szczeniły wysiłków w walce o utrzymanie pokoju, o przyjaźń między narodami i o przestrzeganie zasady nieingerencji w sprawy innych państw.

Delegacja Sejmu PRL zaprosiła delegację Kongresu Meksykańskich Stanów Zjednoczonych do złożenia wizyty w Polsce wiosną 1966 r. Zaproszenie zostało przyjęte.

Komunikat podpisali: marszałek Sejmu PRL, Czesław Wycech oraz przewodniczący stałej komisji mekсыkańskiej Izby Deputowanych, Alfonso Martinez Dominguez.

Prezydent Meksyku Gustavo Diaz Ordaz przyjął 21 bm. delegację Sejmu PRL: marszałka Cz. Wycecha oraz posłów — St. Lorentza i A. Starowicza. Audiencja odbyła się w bardzo serdecznej atmosferze.

45-godzinny tydzień pracy w NRD

BERLIN

Rząd NRD podjął decyzję o wprowadzeniu co drugi tydzień 1966, począwszy od 9 kwietnia 1966, pięciodniowego tygodnia pracy. Ponadto postanowiono skrócić tygodniowy czas pracy dla około 3 mln pracowników, bez zmniejszania zarobków. Tydzień roboczy wyniesie powszechnie 45 godzin pracy. Część pracowników dotychczas pracuje jeszcze 48 godzin tygodniowo. W systemie trzymianowym praca trwać będzie 44 godzin tygodniowo.

Co słycać?

W Toronto, w Kanadzie, zmarł 77-letni Vivan Simons, zwany „Zeglarzem Joe”. Miał on na swym ciele 4.831 tatuaży. Na więcej, niestety, nie było już wolnej powierzchni. Simons utrzymywał się z wykonywania tatuaży od 1908 r. Wewnątrz jamy ustnej wytatuaował sobie modlitwę w języku chińskim. Jedną z kobiet, jego klientek, zapłaciła mu 12,5 tys. dolarów za wytatuaowanie wokół jej ciała smoka 3-metrowej długości.

„AN-24” w służbie „LOT-u”

Początek nowego roku przyniesie Polskim Liniom Lotniczym „LOT” dostawy nowego sprzętu. W pierwszej połowie stycznia wyładują na Okęcie zakupione już w ZSRR pierwsze 4 samoloty typu „AN-24”. Są to maszyny o dwu turbosmigłowych silnikach, na 48 miejsc, rozwijające szybkość do 490 km na godz. Samolotów takich „LOT” otrzyma 10. Ostatnio „LOT” otrzymał 3 nowe turbosmigłowe „IL-y-18”. Jeszcze jeden „IL-18” spodziewany jest w najbliższym czasie (razem z już eksploatowanymi maszynami tego typu, w „LOT-owskim gospodarstwie będzie więc łącznie 8 „IL-18”).

Pównocześnie jednak trzeba będzie w przyszłym roku wyciąć kilka starszych samolotów. Pod koniec 1966 r. tabor „LOT-u” będzie się składał z 66 samolotów.

Od przyszłego roku, linie zagraniczne będą obsługiwane wyłącznie samolotami turbosmigłowymi. Trasy dłuższe — „IL-ami-18”, a krótsze — do Pragi czy Budapesztu — nowymi „AN-24”. Zmieni się również struktura taboru na liniach krajowych: prawie wszystkie będą obsługiwane „IL-ami-14” i „AN-24”.

Przewiduje się zwiększenie częstotliwości lotów na liniach już istniejących — przede wszystkim z Warszawy do Krakowa i Poznania, oraz utrzymanie połączeń stolicy z Koszalinem w ciągu całego roku.

Na liniach zagranicznych nastąpi zwiększenie częstotliwości lotów do Paryża, Moskwy, Pragi, Budapesztu i Frankfurtu nad Menem.

Na co wydamy w 1966 r. prawie 5 miliardów zł?

Na co pójdą w regionie krakowskim miliardy złotych z budżetów centralnego i terenowego w roku przyszłym? Bardzo pokazuje część środków zużytkowana zostanie na inwestycje; na ten cel z budżetu centralnego zaplanowano ponad 4.873 miliony zł (wobec 4.350 mln zł roku bież.). Z tej sumy z kolei ma się przeznaczyć na rozwój przemysłu kluczowego ok. 4.285 mln zł. Ta ilość mówi sama za siebie. Największa koncentracja wysiłków nastąpi w chemii, górnictwie i energetyce oraz przem. ciężkim. Naczelna zasada będzie dalsze kontynuowanie rozpoczętych już zadań inwestycyjnych, by w służbę gospodarki narodowej mogły możliwie szybko wejść nowe obiekty produkcyjne, ale obok tego rozpocznie się też realizacja kilku nowych poważnych obiektów, mających wybitny wpływ przede wszystkim na stworzenie możliwości zaktualizowania głównie małych miast i miasteczek regionu krakowskiego.

Warto tutaj podkreślić, iż w przyszłym roku wprowadzona zostanie zasada kumulowania pewnych pozycji finansowych z budżetów centralnego i terenowego dla rozwiązywania niektórych trudnych przedsięwzięć inwestycyjnych ważnych zarówno z punktu widzenia ogólnych potrzeb, jak też lokalnych postulatów terenowych.

Bardzo wielkie nakłady z budżetu centralnego chłonąć będzie nadal wielka chemia. Dzięki temu w Zakł. Azotowych w Tarnowie oddany zostanie do eksploatacji II ciąg półspalania gazu ziemnego i syntezy amoniaku, prowadzone będą prace celem oddania III ciągu już w 1967. Nie zapominać przy tym, że chodzi tu o zwiększenie produkcji nawozów sztucznych dla rolnictwa. Z pierwszej i drugiej jednostki produkcyjnej uzyskamy możliwość zwiększenia produkcji amoniaku o ok. 60 tys. ton, a w efekcie, w przeliczeniu na czysty składnik ponad 40 tys. ton nawozów azotowych. Tak więc inwestycje te oznaczają w dosłownym tego słowa znaczeniu — więcej chleba z naszych pól. Uruchomiona zostanie też wytwórnia akrylonitrylu o zdolności produkcyjnej 8 tys. ton rocznie, zakończony zostanie pierwszy etap budowy wytwórni polichloru winylu, o zdolności produkcyjnej 40 tys. ton rocznie. W ten sposób uzyskamy znaczną bazę dla produkcji niezbędnych tworzyw i włókien syntetycznych. Przypomnijmy, że akrylonitryl to półprodukt dla łożdziej anilany. W Zakł. Chemicznych w Oświęcimiu nakłady przyszłego roku przyczynią się do uruchomienia ogromnej wytwórni polichloru winylu, której roczna zdolność produkcyjna wyniesie 80 tys. ton.

Również bardzo poważne są nakłady z budżetu centralnego i zamierzenia w dziedzinie górnictwa i energetyki. Pieniądze tutaj wydatkowane w roku przyszłym mają nam w efekcie przynieść zakończenie drugiego etapu budowy elektrowni Siersza II, przyczynić się do dalszej modernizacji kopalni węgla kamiennego. Trzeba przy tym wiedzieć, iż rok przyszły stanowił będzie okres gruntownych przygotowań do tego, by w latach do 1970 r. móc inwestować w regionie krakowskim aż 25 proc. wszystkich krajowych nakładów przewidzianych na rozwój energetyki. To właśnie bowiem na naszym terenie ma powstać nowa wielka wytwórnia prądodawcza Jaworzno III. Muszą już być w przyszłym roku podjęte odpowiednie przygotowania, aby po 1970 r., a więc w następnym, kolejnej 5-letce prawie całość krajowych nakładów na energetykę skoncentrowała się właśnie na ziemi krakowskiej, gdzie ta ważna gałąź gospodarki narodowej ma się oprzeć o tani

węgiel Jaworzna i projektowanego Zagłębia Nadwiślańskiego.

A pto krótki meldunek z zakresu przemysłu ciężkiego: Zakłady Górniczo-Hutnicze będą kontynuowały budowę pierwszego etapu kopalni „Trzebieńka”, a równocześnie stworzone zostaną warunki dla realizacji drugiego etapu tej kopalni, który rozpocznie się już w 1967 r.

Przemysł lekki zapowiada, iż za uzyskane sumy z budżetu centralnego ukończona będzie kaszarnia w Kozłowie. Nastąpi też sfinalizowanie budowy Nowotarskich Zakł. Przem. Skórzanego oraz oddanie wytwórni sztucznej skóry w Chełmku, która stworzy szansę na poprawę sytuacji na rynku obuwicznym.

A ponadto z budżetu centralnego rozpocznie się nowe budowy: prażalni fluidyzacyjnej w Zakł. Górniczo-Hutniczych „Bolesław”, zakładów wyrobów ogniotrwałych, wysokoglinkowych w Skawinie, zakł. wapienno-piaskowych w Kluczach, elewatora zbożowego.

Na rozwój obiektów przemysłowych budżet terenowy przewiduje na rok przyszły niebagatelną również sumę 104 mln zł. Cóż będziemy za te pieniądze budowali? Przede wszystkim z prawdziwą satysfakcją warto powiedzieć, iż ruszy realizacja kilku bardzo potrzebnych zakładów, wśród których główne miejsce zajmują: zakł. przetwórstwa owocowo-warzywnego w Dąbrowie Tarnowskiej, zakł. meblarskie w Kalwarii, zakł. odzieżowe w Dobczycach, zakł. wikliniarskie w Niepolomicach, a ponadto betoniarne w Suchej i Zywcu, zakł. prefabrykacyjne w Limanowej, Tymbarku, Proszowicach, Wa-

Apel TPD

Zarząd Okręgu TPD zwrócił się z apelem do dyrekcji, rad zakładowych i organizacji społecznych o przyjęcie z pomocą dzieciom, które tej pomocy potrzebują. Idzie tu o sieroty, dzieci opuszczone, lub takie, których rodzice znajdują się w trudnych warunkach życiowych, dzieci pozbawione opieki, domu rodzinnego. TPD apeluje o zaopekowanie się nimi w okresie imprez noworocznych, o przekazywanie datków i upominków. Adres: TPD Zarz. Okr. w Krakowie, pl. Szczepański 8 III p., konto w NBP II O/M w Krakowie, nr 706-9-373.

Proszę wstać

Sąd idzie!

Nie powiodło się Albertowi Zacharze (Kraków, ul. Retoryka 5), włamanie do cudzego mieszkania przy ul. Dzierżyńskiego. Udało się wprawdzie wynieść z tego mieszkania futra, obrączki, zegarki itp. — ale przestępstwo szybko się wykryło. Pomogły ślady odcisków palców przestępcy na miejscu włamania. Wyrok wydany przez Sąd Pow. dla m. Krakowa pod przew. sędziego mgr Z. Kursy brzmi: 3 lata więzienia i 1000 zł grzywny.

Świadectwa autorskie dla wynalazców z Huty im. Lenina

Urząd Patentowy PRL nadał świadectwa autorskie pracownikom Huty im. Lenina — twórcom wynalazków i wzorów patentowych. W czasie ostatniej KSR z rak dyrektora naczelnego kombinatu mgr inż. B. Kołomyjskiego otrzymali je: dr inż. Władysław Bieda — za opracowanie sposobu wytwarzania wyrobów zasadowych chemicznie związanych, Józef Pocięcha i inż. Tadeusz Skąłoń — za o-

dowicach, zakł. usługowo-produkcyjne w Bochni, rozpoczęcie się też budowa zakł. mleczarskich w Krakowie, które kosztować będą 68 mln zł.

Wspomnieliśmy o koncentrowaniu wysiłków finansowych centralnych i terenowych. W ten właśnie sposób prowadzona będzie budowa ośrodków wypoczynkowych na Górze Parkowej w Krynicy, na Polanie Sobiechowej w Kościelisku, Bundowym Wierchu na Bukowinie Tatrzańskiej, na Polanie Szymoszkowej w Zakopanem, a także budowa zbiornika retencyjnego, który stanowić ma ochronę okolicznych terenów przed powodzią, a równocześnie pozwoli na zasilenie rejonu Andrychowa w dostatek wody.

B. PIECZONKOWA

Ekonomia na co dzień

Między ustami a brzegiem... morza

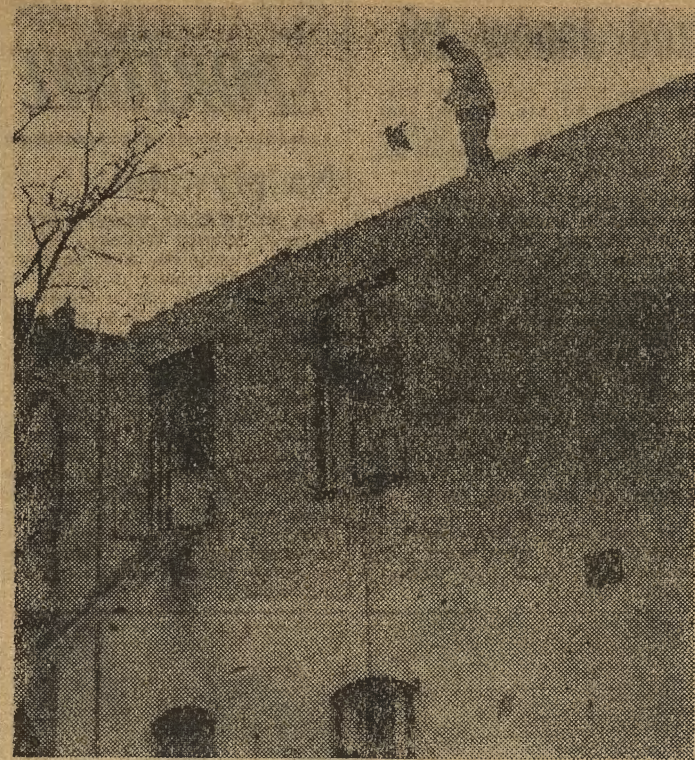
Polska rybołówstwem stoi — chciałoby się powiedzieć, kiedy obserwujemy rozwój naszej floty rybackiej i ambicje wychodzenia na coraz dalsze łowiska. Bo też nasza flota rybacka liczy już obecnie 390 statków, o łącznym tonażu 155 tys. ton; w tym 144 jednostki dalekomorskie. W przyszłym roku ten stan posiadania zwiększy się o 6 dalszych nowoczesnych statków przystosowanych do dalekich rejsów.

Skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle z dostawą świeżych ryb na nasze stoły? To, że łowimy coraz więcej, nie oznacza wcale, że mamy ryb pod dostatkiem. O ile same połowy wyglądają optymistycznie, o tyle losy „ułowu” układają się wcale nie po myśli konsumenta. Od brzegu morza do stołu zjadać ryba droga jest jeszcze niezupełnie przetarta.

Losom złowionych ryb wiele miejsca poświęcił w sejmowej dyskusji nad Narodowym Planem Gospodarczym na rok 1966 poseł Andrzej Benesz, wskazując, że wiele spraw między portem wyładunkowym, a konsumentem wymaga nowych spojrzeń i rozwiązań. Ze względu na dysproporcję między potencjałem łowczym na morzu, a zapleczem lądowym.

Dysproporcje te znajdują wyraz również w dotychczasowym spożyciu ryb w kraju. Podczas gdy na przeciętnego warszawiaka przypada w ciągu roku 8 kg ryb, a na mieszkańca Gdańska 10 kg, to w woj. krakowskim wskaźnik ten wynosi zaledwie 2 kg, w łódzkim niecałe 3 kg, a w rzeszowskim li tylko kilogram. Mimo że popyt na ryby jest tam ogromny.

Sytuacja zakrawa na paradoks, bowiem równolegle ze znacznym zapotrzebowaniem na ryby zarysowały się trudności ze zbytem i wzrosły zapasy w magazynach. Wzrost połowów zaczyna więc wyraźnie przekraczać możliwości rozprzeczania tego towaru, nie wystarczają już metody zbliżone do dystrybucji; niezbędne stają się meto-



Stary dom u zbiegu ulic Pawiej, Basztowej i Lubicz już niedługo zniknie z krajobrazu miasta. Fot. J. Uiberall

Nagrody dla służby ochrony roślin

Mimo trudnych warunków atmosferycznych w tym roku, służba rolna woj. krakowskiego ma dobre osiągnięcia w zakresie ochrony roślin przed działaniem szkodników. Wyrazem tego było przyznanie przez ministra rolnictwa 55 tys. zł na nagrody dla 26 najbardziej ofiarnych pracowników referatów ochrony roślin prezydium PRN i agronomów gromadzkich kółek rolniczych. Nagrody te zostały wręczone wczoraj przez zast. przewodniczącego Prezydium WRN w Krakowie — mgr Edwarda Tarke. (z)

„Drops” zaprasza

W niedzielę, 26 bm. o godz. 10.15 i 12-tej oraz 2 I. o godz. 12-tej wystąpi w sali kina „Młoda Gwardia” przy ul. Lubicz 15 kabaret dla dzieci „Drops” z wesolą imprezą estradowo-filmową pt. „Figle i psikusy”. Udział biorą: Maria Korabiec, Zb. Bednarczyk i T. Kwinta, Akompaniują Violetta Kwinta, Teksty T. Sliwiaka. Muzyka A. Czopika. W drugiej części imprezy specjalny zestaw bajek filmowych. Sprzedaż biletów w kasie kina.

Dodatek mieszkaniowy dla krakowian wynosi około 30 milionów zł rocznie

111 571 krakowskich mieszkańców objętych było reformą czynszów. Wymagało to wystawienia 183 716 wyciągów z kart lokatorskich oraz zaświadczeń dla rencistów, celem uzyskania dodatków mieszkaniowych. Według dokonanych obliczeń, ów dodatek wynosi dla wszystkich krakowian 30 mln zł rocznie. Analizując całość prac przy obliczaniu nowych czynszów, trzeba przyznać, że w Krakowie wszystko przebiegało sprawnie. Zasluga w tym wielu zakładów pracy i instytucji,

które do prac przy obliczaniu nowych czynszów oddelegowały swoich pracowników. Duży wkład wniosło Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Nieruchomości.

Rzecz jasna, że przy takim ogromie pracy zaistnieć musiały pewne przecięcia. — Dzielnicowe wydziały gospodarki komunalnej i mieszkaniowej otrzymały ok. 1500 pism odnośnie czy to niewłaściwego ustalenia powierzchni użytkowej, czy też niewłaściwego zaszeregowania mieszkań do tej czy innej kategorii. Wszystkie skargi są skrupulatnie badane i w wypadku gdy zarzut jest słuszny, załatwiane na korzyść najemcy.

Do obejrzenia

OTWARTY — ponownie — po generalnym remoncie — jedyny w Krakowie Fotoplastikon przy ul. Szczepańskiej 5, czynny jest codziennie w godz. od 10 do 21. W pierwszym programie pt. „Podróż dookoła Europy” odwiedzamy Paryż, Londyn, Madryt, Moskwę, Wenecję, Rzym i in.

CIESZĄCA się nie słabnącym zainteresowaniem wystawa najpiękniejszych szopek krakowskich eksponowana w Pałacu Sztuki, pl. Szczepański 4, czynna jest dziś w godz. 10 — 18, w piątek 24 bm. do godz. 13, a w sobotę 25 bm. wystawa będzie nieczynna.

OGÓLNOPOLSKA Wystawa Grafiki Artystycznej połączona z subskrypcją otwarta będzie w Salonie TPSP w Nowej Hucie przy Al. Róż 3 do końca grudnia br. W sobotę, 25 grudnia wystawa będzie nieczynna.

Do Brazylii

Krakowska Spółdzielnia Farmaceutyczna „Espefa” stała się już poważnym producentem substancji zwanej guajamar, stanowiącej podstawowy składnik do wyrobu syropu guajajazylowego, lagodzącego kaszlu.

Obecnie „Espefa” produkuje miesięcznie ok. 600 kg tej substancji (w ub. roku produkcja wynosiła zaledwie 60 kg) na potrzeby rynku krajowego i na eksport. Ostatnio wysłano pierwszy, 200-kilogramowy transport guajamaru do Brazylii.

Notatnik krakowski

* **Automobilklub Krakowski** organizuje w dniach 30 — 31 bm. ostatnią w roku bieżącym imprezę pn. „VI Rajd Ziemi Krakowskiej”, która da posiadaczom samochodów okazję sprawdzenia umiejętności jazdy w warunkach zimowych. Zgłoszenia w Sekretariacie Klubu, Rynek Gł., 17, gdzie również można będzie zarezerwować miejsca na zabawę sylwestrową, która odbędzie się w salach restauracji Pollera wyłącznie dla członków Automobilklubu i wprowadzonych przez nich gości.

* **Tow. Przyjaciół Dzieci**, Zarząd Dzieln. Zwierzyńców organizuje z dniem 1 stycznia 1966 r. Ognisko Przeszkolne dla dzieci w wieku 5 i 6 lat, w lokalu MDK przy ul. Reymonta 18. Zgłoszenia i informacje codziennie w Zarz. Dzieln. TPD, ul. Tenczyńska 3.

Przypominamy, — że 4-9-1497 to numer konta PKO Budowy Domu Społecznej Starości w Krakowie

„Piwnica” dziękuje

Kabaret „Piwnica” składa serdeczne i uroczyste podziękowanie Niezwykłej Lyrekcji Zamku Wawelskiego za umożliwienie spędzenia czarodziejskiej nocy w Zamku na Piaskowej Skale. Wśród pięknych murów, wśród iluminacji, które przyciągnęły znakomitą publiczność odbyła się premiera nowego programu „Piwnicy” pt. „Jak żyliśmy, jak żyjemy, do czego doprowadziły nasze mieszkania”. I za jej powodzenie Kabaret „Piwnica” pięknie się Wawelowi kłania.

Karnawał od strony sklepowej lady

— Jak krakowskie sklepy przygotowały się do zbliżającego się karnawału? — oto pytanie, z którym zwróciliśmy się do trzech zainteresowanych w tym względzie „potentatów” handlowych. Cytuujemy odpowiedzi:

Woj. Przeds. Tekstylno-Odzieżowe: Tkanin na karnawałowe sukienki jest więcej niż w latach ubiegłych. Są to głównie lamy (srebrne, złote, czerń przetykana nitką złotą lub srebrną albo mieniącą się różnymi kolorami) a oprócz różn. żakardy w różnych kolorach oraz pełny wybór gładkich i wzorzystych sztyfonów. Koronek niestety bardzo mało.

rale-kryształki, a oprócz nich sporo broszek, naszyjników i diademów. W okresie przedkarnawałowym biżuterię z importu sprzedaje nie tylko — specjalizujący się w tej branży — sklep „Jubiler” przy ul. Grodzkiej ale również placówki przy ul. Pstrowskiego, 18-go Stycznia i Długiej.

Sklepy i restauracje w święta

24 grudnia wszystkie sklepy będą czynne do godz. 18-tej. Ponadto od godz. 16 do 18 będą dyżurowały niektóre sklepy spożywcze, piekarnicze, cukiernicze i mięsno-wędliniarskie. Zakłady gastronomiczne otwarte będą do godz. 18-tej, bary mleczne do godz. 17-tej. Do godz. 20-tej będą dyżurowały liczne zakłady gastronomiczne i kawiarnie. 25 bm. placówki detaliczne i gastronomiczne będą nieczynne z wyjątkiem dyżurujących zakładów gastronomicznych otwartych w godz. 10—20. 26 bm. otwarte będą jak w każdą niedzielę sklepy prowadzące sprzedaż mleka, kiosk „Ruch” oraz zakłady gastronomiczne.

Cracovia — Naprzód Janów 1:8

W ZALEGŁYM spotkaniu o mistrzostwo I ligi hokejowej Cracovia przegrała z Naprzodem Janów 1:8 (0:3, 0:1, 1:4). Bramki zdobyli: dla Cracovii — Borowicz, a dla Naprzodu — Gucki 3, Malcherek, Staniczek, Gansiniec, Reiss i Albrecht po 1. Sędziowali pp. Andrysiak i Sapak z Łodzi. Widzów ok. 1000.

Hokeiści Cracovii stracili kolejne punkty w ligowej batalii i doznali wysokiej porażki z reprezentującym nie najwyższe umiejętności zespołem janowskim. Białe - czerwoni mieli w tym meczu szereg dogodnych okazji do zdobycia bramek, lecz napastnicy razili indolencją strzelającą i nawet będąc sam na sam z bramkarzem gości — Góralczykiem — nie potrafili zmusić go do kapitulacji. Jedyną „honorową” bramkę zdobył dla Cracovii Borowicz, który zdecydował się przy stanie 0:6 na daleki strzał, po którym krążek wpadł do bramki obok zasłoniętego przez obrońców Góralczyka. Goście zagrali ambitnie, byli szybsi od krakowian i stanowili bardziej dojrzały zespół. Cracovia zagrała słabo rażąc powolnością w przeprowadzaniu akcji, niezdeterminowaną postawą w defensywie i fatalną dyspozycją strzelawą. (1)

W plebiscycie Agencji TASS

Kirszenstein najlepszą sportsmenką świata

W ZORGANIZOWANYM przez Agencję TASS plebiscycie na najlepszą sportsmenkę świata w 1965 r. pierwsze miejsce zajęła Polka Irena Kirszenstein, — rekordzistka świata w biegach na 100 i 200 m. Następne miejsca zajęły: 2. I. Press (ZSRR), 3. T. Press (ZSRR), 4. Caslavka (CSRS), 5. Smith (Australia), 6. Klobukowska (Polska), 7. Carreto (USA), 8. Gaprindaszwilli (ZSRR), 9. Woronina (ZSRR), 10. Kok (Holandia). W plebiscycie wzięli udział dziennikarze sportowi z 14 agencji prasowych.

Radnicki Belgrad przeciwnikiem Wisły w ćwierćfinale Pucharu Europy

SUKCES koszykarek Wisły odbił się głośnym echem w kraju i za granicą. Szczególnie sympatycy koszykówki na Węgrzech nie spodziewali się, że mistrzyni Polski odrobią straty z Budapesztu (przegrały z MTK 79:90) i w Krakowie wywalczą sobie awans do ćwierćfinału Pucharu Europy.

Nie będziemy już wracać do meczu, w którym Wisła po efektownej grze wygrała z MTK 73:49, ale przedstawiamy jej kolejne przeciwniczki, tym razem w rozgrywkach ćwierćfinałowych.

Zgodnie z losowaniem — informuje nas trener L. MIĘTŁA — gramy z drużyną wielokrotnego mistrza Jugosławii — Radnicki Belgrad. Pierwsze spotkanie rozegramy w Krakowie, a rewanż w Belgradzie (terminy FIBA: 20 i 27 stycznia 1966 r.)

Czy liczyć na awans do półfinału? — Jaki byłby ze mnie trener, gdybym wątpił w szansę swoich zawodniczek. Tym niemniej uważam, że Jugosłowianki grają bardzo dobrze, lepiej nawet niż Węgierki. W zespole belgradzkim występuje kilka etatowych reprezentantek kraju z najlepszą koszykarką Jugosławii — Radovanovic. Ponadto świetnie gra „center” — Kalenic i rozgrywiająca Pesic. Tak więc dwa mecze Wisła — Radnicki dostarczą entuzjastom koszykówki nowej porcji sportowych emocji.

A pan Gruber sam żywił pewne wątpliwości. Po wyjściu pana Gomeza uczuł niejasno, że coś przeoczono. Nie mógł się przez pewien czas zorientować, czego chce podrażniona podświadomość. Dopiero w samolocie przypomniał sobie. Pan Gomez przywiózł ze sobą trzy zdjęcia. Co się z nimi stało? Nie zostawił ich u niego w domu. Musiał więc zabrać je z sobą. To było przeoczenie. Gdyby... Gdyby, na przykład, ktoś zobaczył te zdjęcia u pana Gomeza, musiałby wysnuć wnioski... Pan Gruber lubił mówić do swoich ludzi, że policja to wielkie dzieci, ale wiedział równocześnie, że bywają dzieci inteligentniejsze o niebo niż inne. Jeżeli przez wiele lat przemycił się przez oczka licznych sieci, działał się tak dlatego, że nigdy nie okazał najmniejszego lekceważenia policji w żadnym z krajów, w których jego szajka łamała prawo. Te zdjęcia?... Mogły, oczywiście, wrócić spokojnie do Południowej Ameryki. Same w sobie nie stanowiły żadnego niebezpieczeństwa. Policja podejrzewała, być może, pana Grubera o wiele rzeczy, ale nie wiedziała na pewno nic. Przyjmował w swojej willi dziesiątki osób, po większej części byli to ludzie naprawdę uczeni: muzealnicy, historycy sztuki. Miał wiele znakomych obrazów. Przyjął pana Gomeza jawnie, nie krył tego kontaktu przed nikim. Tak, ale był obserwowany. Od kilku lat wiedział, że obserwują go. Obserwowali go w Stuttgarcie, w Wiedniu, wszędzie. Wiedział o tym. Miał sześćdziesiąt lat i mógł się wycofać. Ale nie chciał. Był bogatym człowiekiem. Mógł żyć w luksusie i spokoju do końca swoich dni. Lecz pan Gruber, choć lubił żyć w luksusie, nie bardzo wiedział, jak mógłby żyć w spokoju. Zresztą, wierzył w siebie. Był doświadczony, działał bezbłędnie, miał olbrzymie kontakty, sieć ludzi we wszystkich stolicach europejskich. Nie, nie musiał się obawiać... pod warunkiem, że nie popełni nigdy żadnego błędu. Jeśli ktokolwiek niepowołany zobaczył te zdję-

ECHO SPORTOWE

Na pływalni

NA PŁYWALNI Wisły przeprowadzono zawody Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Startowały patroly z 12 pływaków. Zawody składały się z 5 konkurencji. W wyścigu na 100 m 4 stylami stosowanymi w ratownictwie wodnym (po 25 m każdym) zwyciężył Wiśniewski z Jaworzna. Ten sam zawodnik wygrał wyścig na 50 m stylem dowolnym. W wyścigu na 50 m z holowaniem tonącego zwyciężył Iskierka z Jaworzna, a w nurkowaniu Baścik z Żywca, który przepłynął pod wodą 43 m i z głębokości 3,5 m wyciągnął 7 z 8 umieszczonych tam przedmiotów (w czasie jednego zanurzenia się pod wodę).



W znanej miejscowości Val d'Isere (Francja) odbyły się pierwsze w tym sezonie międzynarodowe zawody narciarskie w konkurencjach alpejskich „O Puchar Pierwszego Śniegu”. Slalom gigant w konkurencji kobiet wygrała doskonała zawodniczka francuska Christine Goitschel (na zdjęciu) przed swą rodaczką Bochatay.

Sofia — Warszawa 1:0

W ROZEGRANYM w Sofii oficjalnym międzypaństwowym spotkaniu piłkarskim pomiędzy reprezentacjami Bulgarii i Polski (zespoły wystąpiły pod firmami Sofii i Warszawy) zwycięstwo odnieśli piłkarze bułgarscy 1:0 (1:0). Bramkę zdobył w 41 min. Jakimow. A oto skład zespołu polskiego: Szeja, Gmoch, Brejza, Ośliżko, Rewilak, Wilim, Szmidt, Suski, Galeczka, Sadek, Jarosik.

Z turnieju siatkówki

W MASOWYM turnieju siatkówki organizowanym przez KKKF oraz Ogniska TKKF „Asklepios” i „Hejnał”, zwyciężyła w konkurencji męczyzn drużyna „Asklepios” przy Szpitalu Kolejowym, przed Ogniskiem TKKF „Krakus”. Trzecie miejsce ex aequo zajęły „Hejnał” i zespół UJ, a na dalszych uplasowały się: Ogniska „Polonia”, „Nauczycielskie” i Technikum Budowlane. W konkurencji kobiet zwyciężyła drużyna X Liceum przed Ogniskiem TKKF „Asklepios”. W rozgrywkach brało udział ogółem 37 drużyn (w tym 6 zespołów żeńskich).

Czy wyrosną z nich mistrzowie jazdy i tańca na lodzie?



CHOC aura była niesprzyjająca (kropił drobny „kapuśniaczek”) na małej tafli sztucznego lodowiska w Krakowie panował ożywiony ruch. Pod okiem instruktora zapoznawali się z jazdą figurową na lodzie dzieciaki, które dopiero niedawno nauczyły się „chodzić. Bandy tafli „oklepienie” rodzicami, babciami wpatrzonymi jak w tęczę w próbujących swych umiejętności maluchów. Szkołka łyżwiarska działająca przy sztucznym lodowisku w Krakowie, skupia około 700 dzieci w wieku od 3 do 9 lat. „Nie przyjmujemy starszych dzieci — mówi prezes krakowsko-rzeszowskiego Okręgowego Związku łyżwiarstwa Figu-

TELEGRAFICZNIE

MIAMI BEACH. Rozpoczął się tu międzynarodowy turniej tenisowy juniorów. W pierwszym dniu Polak Szewczyk przegrał z Presslem (USA) 0:6, 0:6.

OTTAWA. Hokeiści Związku Radzieckiego pokonali drużynę Regina Cops 11:2.

WROCLAW. Szczyptornisiel Śląska pokonał w meczu o Puchar Europy zespół duński Aarhus — 7:18.

WARSZAWA. Siatkarki Legii przegrały z CSKA Moskwa 1:3.

GLIWICE. Szczyptornisiel Górnik Sośnica, mimo zwycięstwa w rewanżowym meczu nad Spartą Praga 10:5, nie zakwalifikowały się do II rundy rozgrywek o Puchar Europy.

Z ukosa

Figle dystrybucji

NIE CHCIELISMY wierzyć własnym oczom. Oto w reprezentacyjnym oknie wystawowym „Domu Sportu” w Ryńku Głównym ujrzelismy w grudniu czechosłowackie piłki tenisowe, których brak było w sezonie letnim. Sądząc „per analogiam”, narty i łyżwy sprzedawać tam będą w maju. (a)

Z notatnika sportowca

OSTATNIO odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Medycyny Sportowej, podczas którego podsumowano tegoroczną działalność oraz wybrano nowe władze. Przewodniczącym Krakowskiego Oddziału został ponownie dr W. Przybyszewski.

Co-Gdzie-Kiedy?

23	Czwartek
grudnia	Wiktoria Sławomiry

Teatry
MUZYCZNY godz. 19.15 „Baron cygański”, GROTESKA 17 „Bajka o dobrym smoku”.

Kina
WARSZAWA godz. 10, 12.30 „Syn kapitana Blooda” (fr.-wł., 1. 12), 15.45, 18, 20.15 „Pięciu mężów pani Lizy” (USA, 1. 16), WOLNOŚĆ 12, 15.45, 18, 20.15 „Szukajcie gitary” (fr.-wł., 1. 14), SZUKAJCIE (studyjna) 10, 12, 14 „Ameryka oczyma Francuza” (fr), 15.45, 18, 20.15 „Kochać” (szwedz., 1. 18), POLLO 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „W kraju Komanczów” (USA, 1. 16), WANDA 10.15, 12.45, 15.30, 18, 20.30 „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a” (USA, 1. 14), MŁ. GWARDIA (Lubiec 15) 14.45, 17, 19.15 „Słaba pieć” (fr., 1. 18), 21.15 „Uroczka gospodyni” (USA, 1. 14), WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Hasło „Odważa” (ang., 1. 12), MELODIA (Zwierzyniecka 1) 15.30, 19 „Krzyżacy” (pol., 1. 12), MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Komisarz” (wł., 1. 16), MI NIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Bajki, 14, 16 Aktualności, 17, 19 „Komiczny świat H. Lloyda” (USA, 1. 12), ENERGETYK (Płaszów — stadion) 17, 19 „Wyrok na Vc” (jug., 1. 15), TĘCZA (Dębniak, Praska 52) 17.30, 19.30 „Zbrodnia doskonała” (USA, 1. 16), WISLA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Najlepszy z wrogów” (wł.-ang., 1. 16), CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Trzy kroki po ziemi” (pol., 1. 14), DOM ŻOŁNIERZA (Lubiec 48) 15.45, „Galapagos” (NRF, 1. 11), KULTURA (Rynek Gł. 27) 17.45, 20 „Upał” (pol., 1. 12), WIEDZA (Rynek Gł. 27) 18 „Broniewski”, „Plazmodron”, „Ptaki wodne”, KOLEJARZ (st. Płaszów) 18 „Głos m. prokuratora” (pol., 1. 16), MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 17.45, 20 „Królowa Krystyna” (USA, 1. 16), ROTUNDA (3 Maja 5) 15, 18, 20 „Karambol” (weg., 1. 16), ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzeczka 71) 17, 19 „Mord w Tokio” (jap., 1. 16), ZDROWIE (Kobierzyń) 18 „Jazz, jazz, jazz” (ang., 1. 14).

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „W kraju Komanczów” (USA, 1. 16), M. SALA 15, 17.45, 19.30 „Uroczka gospodyni” (USA, 1. 16), ŚWIATOWID 15.30, 18, 20.30 „Skarb w Srebrnym Jeziorze” (NRF, 1. 12), M. SALA 15, 17, 19 „Obrońca z urzędu” (ang., 1. 16), SFINKS (Majakowskiego 2) 16, 19 „Rękopis znaleziony w Saragossie” (pol., 1. 16), BALLADYNA (Grębałów) 18 „Ręce nad miastem” (wł., 1. 16).

Telewizja
CZWARTEK
Godz. 16.30 Progr. dnia, 16.35 Skrzyżowanie dróg, 16.55 Wiadomości, 17 Opowieści znanego rzeźbi, 17.15 Zrobimy to sami, 17.30 Nie tylko dla pań, 17.55 TV Magazyn Medyczny, 18.25 W kramie opery, 18.55 Progr.

ekon., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Wieczór z Musli-mem Magomajewem — film, 20.15 Nowe sztuki Menandra — progr. hist., 20.40 Na tropie policjantów — film ang., od 16 lat, 22.40 Dziennik.

PIĄTEK
15.45 Progr. dnia, 15.50 Dzień-dek do orzechów — dla młodych widzów, 16.40 Progr. tygodnia, 17.10 Wiadomości, 17.20 Film ang. dla dzieci, 17.30 Miś z okienka, 17.45 Widow. dla dzieci, 18.05 Wielokropek, 18.20 Gawędy wilków morskich, 18.40 Gospodarze wieczoru wigilijnego — Marta Lipińska i Wier-czysław Gliński, 18.45 Wigili-jny koncert chopinowski, 19.15 Lipińska i Gliński, 19.20 Do-branoc, 19.30 Dziennik, 20 Li-pińska i Gliński, 20.05 „Lili” — film USA od 16 lat, 21.22 Li-pińska i Gliński, 21.25 „Ballada wigilijna” — Ernest Bryll, 22.05 Lipińska i Gliński, 22.10 „Ludwiku do ronda” — film jug., od 16 lat, 22.30 Lipińska i Gliński.

UWAGA
Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — Muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec zbrojownia (godz. 9.30—15), MUZEUM LENINA, Topolowa 5 (10—18), ETNOGRAFICZNE, pl. Wolnica (9—15), HISTORYCZNE, Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (9—15), STARA BOZNICA, Szeroka 24: Dzieje i kultura Żydów (9—15), MUZEUM NARODOWE — ODDZIAŁY: SUKIENNICE: Malarstwo polskie w XVIII i XIX (12—18), SZOŁAYSKICH, pl. Szczepański 9: Polska sztuka cechowa (10—15), CZARTORYSKICH, Jana 19: Sztuka egipska (10—15), NOWY GMACH, al. 3 Maja 1: Galeria malarstwa polskiego w XX oraz Stare zegary (10—14.45), CZAPSKICH, Manifestu Lipcowego 10: Super-exlibris polskie wieku Odrodzenia (10—13.45), MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, Jana 22 Archeologia Polski (10—14), POSELSKA 3: Pradzieje N. Huty i Sztuka starożytna (15—19), PRZYRODNICZE. Sławko-wska 17 (10—13), KTF, Stolar-ska 9: Wawel w fotografii (10—13), PAŁAC SZTUKI, pl. Szczepański 4: Prace J. Vim-peller-Nowotnowej (10—17), KRZYSZTOFORY, Szczepańska 2: Prace Piassa (10—18), PAWLON, pl. Szczepański 3: Malarstwo E. Jacobsena (Dania) oraz Wystawa architektury wnętrz Okr. Krak.

Dyżury
CHIRURG., INTERN., L.-RYNGOL., NEUROLOG, OKULIST.: Nowa Huta, PEDIATRYCZNY: Prądnicza 37, GRUZYCZY dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just.
POGOTOWIE MO tel. 0-7, STRAŻ POZ. tel. 0-8, PO-GOT. RATUNK. tel. 0-9, dla PODGÓRZA tel. 625-50, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAŻ POZ. tel. 433-23, PUNKT INFORM. o USEU-GACH, Solskiego 27, tel. 565-88, POMOĆ DROGOWA PZM — Kraków, tel. 417-60 czynna jest w godz. 7—22.

Apteki
Rynek Gł. 27, Metalowców 1, Retoryka 1, pl. Wolności 7, Rynek Pódg. 9, Nowogrzegórzeczka bl. 2, Nowa Huta: os. Teatralne 28.

Radio
CZWARTEK
17.30 Zespoły i soliści ra-dzieccy, 18.05 Dziennik kr., 18.15 Aud. dla młodzieży, 18.25 Jazz, 18.50 Fel. prof. Gieszto-ra pt. „Ruś kijowska”, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Miasto pełne światła, 20 Młod-zi muzykują nad Odra, 20.25 Kwadrans poetycki, 20.40 Pu-sty wieczór, 21.27 Kronika sport., 21.40 Szczecińskie Ra-dio Kuter, 22 O ludziach i mo-rzu, 22.20 Muzyczne oblicze miasta, 22.45 20 lat piosenki, 23.15 Muzyka przy kawie.

PIĄTEK
Dzienniki: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 16.50, 18.05, 19, 21, 23.50.
7.50 15-tka Radiowa, 8.15 Kurs francuskiego, 8.35 Fel. Red. Społecznej, 9.05 Koncert dnia, 9.50 Publ. międzynarod., 10 Melodie rozrywkowe, 10.40 Z życia Związku Radzieckiego, 11 Koncert żyweń (Kr), 12.10 Ork. rozrywkowe, 12.45 Aud. światopoglądowa, 13 Miniatury instrument., 13.20 „Moje przy-gody łowieckie” — fragm. książki Ejsmunda, 13.40 Melo-die świata, 14.30 Mówi Techni-ka, 14.45 Błękitna sztafeta, 15 Koncert, 15.30 Dla dzieci.

K. WĄSNIEWSKI CZARNY NAWIAT

cia, jutro rano policja polska może zostać postawiona w stan alarmu. Można było zapytać pana Gomeza?... Ale pan Gomez nie był tu osobą miarodajną. Na pewno nie rozmawiał z nikim o całej sprawie, o to pan Gruber mógł być spokojny. Ale te zdjęcia... Tak, jedno było jasne: trzeba było sprawdzić, czy Polacy nie orientują się, że obrazo- wy coś grozi. Ale policja polska mogła działać dyskretnie. Dlatego, trzeba było obraz ukraść tak, aby nawet Polacy nie zorientowali się w fakcie kradzieży. Dlatego, nie można było uderzyć od razu. Minie kilka miesięcy, nim wszystko będzie gotowe. Pan Gruber wiedział, że musi uruchomić w Polsce niewielką, ale skomplikowaną maszynę spisku. Precyzja wymaga czasu. Można było, oczywiście, wycofać się z całej sprawy. Oferta była wysoka, ale pan Gruber miał dosyć pieniędzy. Tylko, że wycofać się, znaczyło przegrać bez walki. A pan Gruber nie lubił przegrywać bez walki. W ogóle nie lubił przegrywać. Nie wolno było, oczywiście, powiedzieć ludziom o tych zdjęciach. Człowiek, który przypuszcza, że na drodze zastawiono pułapkę, porusza się niepewnie, działa pod wpływem lęku i tym łatwiej w tę pułapkę wpada.

— Łatwiej będzie wam wycofać się z Polski unosząc obraz, jeżeli cała policja tego kraju nie zostanie postawiona na nogi. Ale o tym wszystkim będziemy rozmawiali serio dopiero po dokonaniu roz-

poznania i opracowaniu szczegółowego planu. Na razie, proszę o następną kliszę.

Reflektorek, rzucający snop światła na ekran, zgasił na chwilę. Wizerunek Trzeciego Króla zniknął i na jego miejsce ukazał się piękny barokowy pałac, widoczny od strony wysadzanego olbrzymimi drzewami podjazdu.

— Nazwa tego pałacu, a raczej wsi, obok której się znajduje, brzmi B o r y... — powiedział pan Gruber pogodnie. — Jest to dawna rezydencja magnacka, obecnie zamieniona na muzeum państwowe: coś w rodzaju skansenu, ale nie chłopskiego, lecz utrwalającego sposób życia arystokracji polskiej. Pałac wraz z biblioteką, galerią obrazów i wspaniałym parkiem, w którym dotąd znajduje się największa w Europie wschodniej pomarańczarnia, ściąga co roku setki tysięcy turystów i wycieczek zbiorowych, chociaż dojazd kolejka nie istnieje, praktycznie rzecz biorąc, gdyż rezydencja odległa jest od najbliższej stacji kolejowej o piętnaście kilometrów. Na szczęście, krzyżują się nieopodal dwie ruchliwe szosy tak, że komunikacja autokarem lub samochodem jest bardzo ułatwiona... Kliszę numer trzy... proszę...

Obraz przeskokczył raz jeszcze. Ukazał się utrzy-many w tonie ciemnobrązowym narożnik sali bi-bliotecznej z wysokimi, podwójnymi drzwiami, po obu stronach których stały kolosalne barokowe globusy przedstawiające Ziemię i Niebo. Na lewo od Ziemi, w pewnej odległości od rozpoznającego się w tym miejscu rzędu szaf bibliotecznych wisiał niewielki obraz: Trzeci Król, znajdujący się na wy-sokości oczu ludzkich i oprawny w ciężką, może nie-co zbyt przytłaczającą złotą ramę.

— Właściciele pałacu otrzymali ten obraz od ca- rowej rosyjskiej przed, mniej więcej, stu pięćdzie-sięcioma laty... — powiedział pan Gruber.

(Ciąg dalszy nastąpi)